

Sygnatura akt IX C 283/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 26-08-2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IX Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Zawisłak

Protokolant: Mirosław Jabłoński

po rozpoznaniu w dniu 26-08-2013 r. we W.

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

- o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki A. W. kwotę 25.449 zł (dwadzieścia pięć tysięcy czterysta czterdzieści dziewięć złotych) z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 25.000 zł od dnia 29 października 2009r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 338 zł od dnia 13 listopada 2009r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia kwotę 1.739,40 zł tytułem kosztów sądowych, których powódka nie miała obowiązku uiścić.

**Sygn. akt. IX C 283/11**

## UZASADNIENIE

Powódka, małoletnia A. W., reprezentowana przez przedstawiciela ustawowego, matkę I. W. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w S. kwoty 25.449,00 zł w tym:

- kwoty 25.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze szkodą osobową z dnia 21.07.2009r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29.10.2009r. do dnia zapłaty;

- kwoty 338,00 zł tytułem zwrotu poniesionych przez powódkę kosztów rehabilitacji wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 13.11.2009r. do dnia zapłaty;

- kwoty 111,00 zł tytułem zwrotu zgłoszonych w pozwie kosztów leczenia tj. dopłaty do zakupu szyny do ręki małoletniej powódki oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając roszczenie, powódka wskazała, że 21.07.2009r. w trakcie pobytu na kolonii na terenie Ośrodka (...) w S. doszło do upadku małoletniej powódki z konia, spowodowanego niewłaściwym nadzorem instruktora nauki jazdy, w wyniku którego doznała ona obrażeń ciała, w postaci złamania nadkłykciowego kości ramiennej lewej oraz złamania nadkłykcia przyśrodkowego. Po przewiezieniu do (...) Centrum (...) w G., powódka poddana została zabiegowi otwartej reпозиcji złamania ze stabilizacją drutami K.. Po wyjściu ze szpitala zmuszona była kontynuować leczenie i rozpoczęła długotrwałą rehabilitację wraz z pobytem na oddziale rehabilitacyjnym szpitala w S.. Matka powódki zwróciła się do strony pozwanej z roszczeniem odszkodowawczym a po przekroczeniu terminu na spełnienie roszczenia, wystosowała wezwanie do zapłaty kwoty zadośćuczynienia oraz zwrotu kosztów rehabilitacji. Wezwanie pozostało

jednak bezskuteczne. Zakończenie pobytu powódki w szpitalu nie wiązało się jednak z zakończeniem leczenia. Powódka poddana została kolejnemu zabiegowi operacyjnemu mającemu na celu usunięcie drutów zespalających, a ignorowanie przez pozwanego wezwań powódki narażało ją na kolejną krzywdę. Powódka wskazała, że poniosła też dalsze koszty leczenia.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania.

Strona pozwana przyznała, że zawarła z firmą (...) Sp. z o.o. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zarzuciła jednak, że przedmiotem umowy była jedynie działalność hotelarska, jako że taka działalność została zgłoszona do ubezpieczenia w punkcie III wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia. Działalność związana z jazdą konną nie była przedmiotem ubezpieczenia. Strona pozwana zaprzeczyła, że ubezpieczony ponosi odpowiedzialność za wypadek powódki z 21.07.2009 r. W toku postępowania likwidacyjnego ustalono, że zajęcia przeprowadzane były prawidłowo, w obecności instruktora posiadającego stosowane uprawnienia, a powódka wynajmowała konia, ale bez opieki. Strona pozwana nie znalazła podstaw do uznania, że za zdarzenie z 21.07.2009r. powstało na skutek bezprawnego zachowania po stronie ubezpieczonego i odmówiła wypłaty odszkodowania. Zaprzeczyła jakoby z dowodów przedstawionych przez powódkę wynikało, że przyczyną upadku powódki był niewłaściwy nadzór instruktora.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka A. W. uczestniczyła w okresie od 12.07.2009r. do 23.07.2009r. w kolonii w (...)w S., będącym własnością firmy (...) Sp. z o.o. Organizatorem wycieczki było Biuro (...).

Dowód: karta uczestnika z 03.06.2009r. k. 15-16

Ośrodek ten położony jest w lesie. Stadnina koni jest oddalona od ośrodka ok. 500 metrów. Konie są zamykane w boksach.

Nadzór nad jazdami konnymi sprawował A. Z., konie używane do jazd były własnością (...) Sp. z o.o., która udostępniała je organizatorowi kolonii. Organizatorem jazd konnych była (...) Sp. z o.o. Uczestnicy kolonii mogli korzystać z koni jedynie pod opieką instruktora lub opiekuna grupy. Konie były wypożyczane także gościom indywidualnym, bez instruktora.

Dowód: zeznania świadka Ż. Z. k. 172

zeznania świadka A. Z. k. 196-197

przesłuchanie przedstawiciela ustawowego powódki I. W. k. 108-110

(...) Sp. z o.o. była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) S.A. w S..

Okoliczność bezsporna

Przedmiotem ubezpieczenia strony pozwanej była odpowiedzialność cywilna wobec osób objętych ubezpieczeniem za szkody na osobie lub w mieniu wyrządzone poszkodowanym w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej wskazanej w umowie ubezpieczenia, użytkowaniem mienia oraz wprowadzeniem produktu do obrotu, w zakresie ryzyk określonych w umowie ubezpieczenia. (§ 5 ust. 1. OWU)

Dowód: Ogólne Warunki Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej lub użytkowania mienia k. 56-67

W punkcie 3 wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia wskazano działalność gospodarczą symbol (...) 55 - Hotele.

Dowód: wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej - w aktach szkody

W dniu 21.07.2009 r. organizator kolonii zorganizował „dzień bez siodła”. Podczas jazdy na koniu bez siodła powódka zsunęła się z niego i spadła na ziemię. Doznała urazu ręki i potłuczenia ciała. Wezwano pogotowie ratunkowe, które odwiozło powódkę do szpitala w B.. Następnie przewieziono ją na Oddział (...) Dziecięcej Wojewódzkiego Szpitala (...) w S.. Dziecko zostało pozostawione w szpitalu przez opiekunkę, która wróciła do ośrodka.

Dowód: karta uczestnika z 03.06.2009r. k. 15-16

rejestr wypadków uczniów k. 17

przesłuchanie przedstawiciela ustawowego powódki I. W. k. 108-110

W dniu wypadku powódka miała niespełna 9 lat.

Dowód: akt USC z 04.08.200r. nr (...) – akta szkody

W wyniku wypadku powódka doznała złamania nadkłykciowego kości ramiennej lewej oraz złamania nadkłykcia przyśrodkowego.

Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego - akta szkody

Próba repozycji zachowawczej złamania nadkłykciowego prawej kości ramiennej w znieczuleniu ogólnym, z użyciem monitora RTG na Oddziale (...) w S. nie powiodła się.

W (...) Centrum (...) w G. powódka została poddana zabiegowi otwartej repozycji złamania ze stabilizacją drutami K. w pełnym znieczuleniu. Po zabiegu kończynę unieruchomiono w longecie gipsowej oraz założono szwy.

Po opuszczeniu szpitala powódka kontynuowała leczenie w Poradni Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej i poddana została, z uwagi na przykurcz mięśni przedramienia, długotrwałej rehabilitacji, zwieńczeniem której był pobyt na Oddziale Rehabilitacyjnym Szpitala w S.. Była rehabilitowana 6 tygodni.

Powódka przeżyła też zabieg usunięcia drutów w pełnej narkozie.

Dowód: dokumentacja medyczna k. 29

przesłuchanie przedstawiciela ustawowego powódki I. W. k. 108-110

Matka powódki I. W. reprezentowana przez (...) Centrum (...) we W. zgłosiła szkodę stronie pozwanej i wezwała ją do zapłaty kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Strona pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania wskazując, że wypadek miał charakter zdarzenia losowego, za który nie można przypisać winy ubezpieczonemu. W protokole do rozpatrzenia roszczeń ubezpieczyciel wskazał wypożyczenie konia bez opieki.

W dniu 05.11.2009 r. pełnomocnik powódki wystosował do strony pozwanej ostateczne wezwanie do zapłaty kwoty 25.000 zł. oraz dodatkowo kwoty 338 zł tytułem zwrotu kosztów rehabilitacji.

Wezwania pozostały bezskuteczne.

Dowód: pismo z dnia 22.09.2009r. k. 18-19

pismo z dnia 05.11.2009r.k. 21-22 i k.25

korrespondencja stron - akta szkody

Powódka poniosła koszty rehabilitacji w kwocie 338 zł.

Poniosła też koszty zakupu szyny użytej do stabilizacji ręki w wysokości 111 zł

Dowód: rachunki k. 26 -27

faktura VAT (...) z 13.10.2009r. k. 28

W związku ze skutkami zdarzenia z 21.07.2009 r. pozostaje wygojone leczeniem operacyjnym złamanie nadkłykciowe prawej kości ramiennej u praworęcznej, z bardzo dobrym wynikiem czynnościowym, ale z cechami zaburzenia funkcji chrząstki nasadowej oraz adaptacyjny czynnościowy zespół pourazowy.

Dzięki podjętemu leczeniu uzyskano bardzo dobry wynik czynnościowy, uzyskano pełną, prawidłową ruchomość stawu łokciowego.

Uraz kości ramiennej jaki przebyła powódka był bardzo poważny, mogący pociągać za sobą niebezpieczne powikłania. Przebyte złamanie miało negatywny wpływ na funkcje chrząstki wzrostowej odpowiadającej za kształt nasady i częściowo długości kości ramiennej. Złamanie uszkodziło chrząstkę wzrostową nasady dalszej kości ramiennej i w ten sposób spowodowało jej dysfunkcję. Spowodowanie naturalnego procesu reparacyjnego zwiększającego ukrwienie w okolicy wpłynęło na jej nierównomierną pracę. Pociąga to wówczas za sobą zniekształcenia nasady, czy też wolniejszy lub szybszy wzrost kości na długość. U powódki kształt nasady dalszej prawej kości ramiennej uległ zmianie. Zmniejszyła się wyraźnie fizjologiczna koślawość prawego łokcia, a pomiar długości ramion wykazał, w porównaniu ze strona przeciwną, różnicę długości ok. 1 cm. Trwały uszczerbek na zdrowiu związany z tym urazem wynosi 10 %.

Rozwój okolicy, w której nastąpiło złamanie ulegnie zakończeniu w okresie około osiemnastego roku życia powódki. O zakresie ostatecznych zniekształceń tej okolicy zdecyduje okres 5-6 lat. Jaki to będzie zakres nie jest możliwe do określenia w obecnej chwili. Zazwyczaj kończy się na akceptowalnym zakresie zniekształceń. Czasami jednak, przy najbardziej niekorzystnym przebiegu zaburzeń osi kończyny lub jej długości, może to być powodem kwalifikacji do korekcyjnego zabiegu operacyjnego.

Powódka w trakcie samego wypadku jak i później, szczególnie w pierwszych dniach po nim, przebyła szereg sytuacji stresowych, które odbiły się długotrwale w jej psychice. Po rocznym zwolnieniu z WF powróciła do ćwiczeń ale starała się oszczędzać prawą rękę, by „coś się nie stało”. Rezygnuje z wykonywania niektórych ćwiczeń. Z tego tytułu długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 3 %.

Dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej k.208-213

Powódka od czasu wypadku boi się wykonywać czynności, które mogą grozić upadkiem, boi się koni. Wypadek odbił się na jej nauce. Ma gorsze wyniki. Przed wypadkiem nie miała problemów z nauką. Pozostała jej blizna o długości ponad 10 cm. Łokieć jest zdeformowany. Odczuwa bóle przy zmianie pogody. Wtedy musi stosować środki przeciwbólowe. Do stycznia – lutego 2010r. powódka nie mogła ruszać ręką. Kiedy przestawało działać znieczulenie odczuwała silny ból. Każda wizyta przy zmianie opatrunków kończyła się płaczem.

Dowód: przesłuchanie przedstawiciela ustawowego powódki I. W. k. 108-110

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę ustalenia okoliczności faktycznych w niniejszej sprawie stanowiły dowody z dokumentów w postaci dokumentacji lekarskiej oraz dokumentacji w aktach szkody, opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej oraz zeznania świadków wskazanych w poprzedniej części, poparte przesłuchaniem przedstawiciela ustawowego powódki. Sąd zrezygnował z przesłuchania małoletniej powódki, mając na względzie (poza młodym

wiekem powódki) znaczny upływ czasu od wypadku oraz stres, jakiego już doświadczyła, które to okoliczności niewątpliwie mogłyby negatywnie wpłynąć na wartość tego środka dowodowego. Dodatkowo przesłuchanie powódki mogłoby być dodatkowym czynnikiem stresogennym, nawet traumatycznym.

W ocenie Sądu odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku powódki, nie budziła wątpliwości. Wynikała ona z art. 822 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. oraz art. 444 § 1 k.c. Strona pozwana odpowiada w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotu odpowiedzialnego za szkodę - (...) Sp. z o.o., będącej organizatorem jazdy konnej, w czasie której doszło do wypadku powódki.

Jak wynika z OWU oraz wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia, spółka ta miała wykupioną polisę w zakresie działalności gospodarczej, którą prowadzi. Nie budziło wątpliwości, że w ramach tej działalności odbywały się jazdy konne pod nadzorem instruktorów. Wbrew zarzutom strony pozwanej, nie sposób uznać, że numer (...) i rodzaj działalności oznaczony we wniosku o objęcie ubezpieczeniem, przesądza, że jego zakres dotyczy jedynie usług stricte hotelarskich. Przedmiotem działalności gospodarczej ubezpieczonego, co pozostawało okolicznością bezsporną, w ramach świadczonych przez niego usług było też organizowanie jazd konnych (wypożyczanie koni wraz z instruktorem). Brak jest więc jakichkolwiek podstaw, aby tę działalność wyłączyć z zakresu ubezpieczenia.

Nie zasługiwał też na uwzględnienie zarzut strony pozwanej, że przedmiotem świadczenia ww. spółki było wyłącznie wynajmowanie samego konia bez instruktora. Z zeznań świadków wynika jednoznacznie, że jazdy konne organizowane przez nią na kolonii, w której uczestniczyła powódka, odbywały się obowiązkowo pod nadzorem instruktorów. Nie sposób uznać, w świetle całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, że brak jest winy w działaniu pracowników spółki odpowiedzialnych za jazdy konne. Biorąc pod uwagę specyfikę tych zajęć, oraz okoliczność, że ich uczestnikami były dzieci, organizator winien zapewnić najwyższe standardy bezpieczeństwa. Powódka nie trenowała wcześniej jazdy konnej, były to jej pierwsze próby, nadzór ten winien być zapewniony w taki sposób, by uniemożliwić upadek. Na podkreślenie zasługuje, że jazda w dniu wypadku odbywała się bez siodła, co znacznie podwyższało poziom ryzyka wypadku. W takiej sytuacji poziom zabezpieczenia i nadzoru winien również zostać zwiększony. Zdaniem Sądu, również doświadczenie życiowe podpowiada, że w niniejszym przypadku zabrakło elementarnej ostrożności. Już samo niewymaganie od uczestników kolonii zaświadczeń lekarskich o braku przeciwwskazań do jazdy konnej należy ocenić jako zaniedbanie ze strony organizatorów.

Mając na względzie wiek powódki oraz odległość ośrodka od stadniny nie sposób uznać za racjonalną sugestii strony pozwanej, że powódka samowolnie oddaliła się z ośrodka i wzięła konia bez jakiegokolwiek nadzoru instruktora czy też opiekuna. Jeśliby uznać, że taka sytuacja miała miejsce, dodatkowo wskazywałaby ona na brak elementarnego nadzoru nad jazdami konnymi.

Reasumując wina organizatora jazdy konnej, a tym samym odpowiedzialność strony pozwanej, nie budziła najmniejszej wątpliwości.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne - zależy od uznania i oceny Sądu (zob. G. Bieniek [w:] Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania. Tom 1, Warszawa 1999, s. 406-407). Okoliczność, że poszkodowany może zrekompensować doznaną krzywdę z własnych środków, nie może uzasadniać odmowy przyznania zadośćuczynienia. Podstawą odmowy nie może być także fakt, że w chwili wytoczenia powództwa o zadośćuczynienia doznana krzywda przestała już istnieć (zob. G. Bieniek, jw., s. 407).

Przez krzywdę należy rozumieć cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zszpecenia, niemożności uprawiania określonej działalności, wyłączenia z normalnego życia, itp. – por. wyrok SN z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, LEX nr 50884). W doktrynie wskazano, że zadośćuczynienie pieniężne obejmuje zarówno cierpienia już doznane, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości (zob. G. Bieniek, jw., s. 408; wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824). Rozmiary krzywdy wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstroju zdrowia mogą podlegać wahaniom - krzywda może się „rozrastać”. Ustalając całościowo wielkość

krzywdy należy przewidzieć jej skutki, których granice określa przewidywanie przeciętne na podstawie logicznego rozumowania (zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 21 listopada 1967 r., III PZP 37/67, OSNC 1968/7/113).

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony. W judykaturze i doktrynie wskazuje się przykładowe kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia: wiek poszkodowanego, nasilenie cierpień i czas ich trwania, długotrwałość choroby i leczenia (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, dokonywane operacje, rozmiar i trwałe następstwa zdarzenia, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym, zmiana jego sytuacji życiowej (zob. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626).

W dawniejszym orzecznictwie podkreślano, że wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (zob. wyrok SN z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, LEX nr 52766; wyrok S.A. w Lublinie z dnia 10 maja 2001 r., II AKa 81/01, OSA 2001/12/96; por.: M. Nesterowicz, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 marca 2001 r., I ACa 124/01, PS 2002/10/130; A. Szpunar, Glosa do wyroku SN z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSP 2000/4/66). Przyjmowano, iż odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (zob. wyrok SN z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 582/98, LEX nr 52776).

Obecnie zauważalna jest wyraźna zmiana linii orzecznictwa Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. (I CK 131/03) wskazano, iż powołanie się przez sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Jeszcze mocniej Sąd Najwyższy dał wyraz potrzebie zmiany spojrzenia na wysokość zadośćuczynienia w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 listopada 2007 r. (V CSK 245/07), gdzie wskazano, iż ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej.

Na podstawie opinii biegłego z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej, Sąd ustalił, że skutkiem wypadku był uszczerbek na zdrowiu powódki w wysokości 13%, w tym 10 % uszczerbku trwałego. Nie mogło to pozostać bez wpływu na wielkość zadośćuczynienia. W praktyce sądowej krzywda wiązana jest często ze stopniem tego uszczerbku. Z pewnością jest to jedna z okoliczności, które powinny być brane pod uwagę przy ustalaniu wielkości zadośćuczynienia (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 18 lutego 1998 r., I ACa 715/97, OSA 1999/2/7). Doświadczenie życiowe podpowiada, że im większy jest stopień uszczerbku na zdrowiu (rozstrój zdrowia) tym większe cierpienia poszkodowanego. Z drugiej strony możliwe jest żądanie zadośćuczynienia nawet przy braku trwałego uszczerbku na zdrowiu (zob. wyrok SN z dnia 16 lutego 2000 r., II UKN 416/99, OSNAP 2001/16/520). Biegły stwierdził, że wygojone leczeniem operacyjnym złamanie nadkłykciowe prawej kości ramiennej u praworęcznej, z bardzo dobrym wynikiem czynnościowym, ale z cechami zaburzenia funkcji chrząstki nasadowej oraz adaptacyjny czynnościowy zespół pourazowy, na które cierpi powódka, pozostają w związku przyczynowym z wypadkiem. Wcześniej powódka była sprawna. Niewątpliwie powódka (9 letnie dziecko) w związku z samym wypadkiem, leczeniem operacyjnym, ambulatoryjnym i rehabilitacją doznawała znacznych cierpień fizycznych i psychicznych. Po operacji pozostała widoczna, dość duża blizna. Okoliczność tę, jako czynnik szpecący, powódka może odczuwać jako dolegliwą także w późniejszym okresie życia. Z przesłuchania przedstawiciela ustawowego powódki wynika, co jest też oczywiste w świetle zasad doświadczenia życiowego, że powódka po wypadku odczuwała ból i doświadczyła stresu, oraz że wypadek zdeorganizował jej dotychczasowe życie i narzucił znaczne ograniczenia w funkcjonowaniu. Skutki wypadku niewątpliwie wpłynęły na komfort jej życia. Z opinii biegłego wynika, iż pomimo udanego leczenia powódki widoki na przyszłość nie są jednoznacznie pozytywne. Nie da się przewidzieć w jaki sposób następstwa wypadku wpłyną na rozwój kończyny, która została uszkodzona. Nie można wykluczyć konieczności kolejnej operacji.

Zgodnie z utrwaloną praktyką orzecniczą wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i ujemnych doznań psychicznych powinny być przede wszystkim uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku. Nie jest prawidłowe stosowanie automatyzmu w ustalaniu wielkości zadośćuczynienia w zależności od stopnia utraty zdrowia. Zarazem zaznaczyć należy, iż procentowo określony uszczerbek służy jedynie jako pomocniczy środek ustalania odpowiedniego zadośćuczynienia. Należne zaś poszkodowanemu zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentowo uszczerbku na zdrowiu. Pamiętać należy, iż zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie cierpień (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.02.2000r., I CKN 969/98, LEX nr 50824).

]

Reasumując powyższe rozważania, mając na względzie wszystkie przytoczone okoliczności Sąd doszedł do przekonania, że żądana w pozwie kwota tytułem zadośćuczynienia będzie odpowiednia w rozumieniu art. 455 § 1 kc. W żadnym razie nie można jej uznać za wygórowaną.

Na uwzględnienie zasługiwało też roszczenie w zakresie odszkodowania w wysokości poniesionych kosztów leczenia, środków ortopedycznych oraz rehabilitacji, udowodnione przedstawionymi przez stronę powodową rachunkami, o czym orzeczono na podstawie art. 444 § 1 k.c.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z żądaniem pozwu, mając na względzie terminy wyznaczone w wezwaniach do zapłaty skierowanych do strony pozwanej, które Sąd ocenił jako odpowiednie (zob. art. 455 k.c.)

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach znajduje uzasadnienie w treści art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Mając na względzie złożoność sprawy i czas trwania postępowania oraz stopień zaangażowania pełnomocnika strony powodowej, Sąd uznał za zasadne przyznanie podwójnej stawki wynagrodzenia (§ 2 pkt 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych)

Z kolei na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa koszty, których powódka nie miała obowiązku uiścić w związku ze zwolnieniem od kosztów sądowych. Na koszty te składają się niepokryte koszty opinii biegłego oraz opłata sądowa od pozwu.